

Sygn. akt I ACz 747/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu – Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Górecki (spr.)

SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

SA Mariola Głowacka

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **R. B. i A. B.**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki R. B. na postanowienie Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 13 lutego 2008 r., sygn. akt I C 408/05

postanawia:

oddalić zażalenie.

Mariola Głowacka Marek Górecki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie powódek z 18 stycznia 2007 r. na zarządzenie o zwrocie pozwu z 8 sierpnia 2006 r., jako nieterminowo wniesione, uprzednio – postanowieniem z dnia 20 lutego 2007 r. - oddalając wniosek powódek o przywrócenie terminu do wniesienia tego zażalenia.

W zażaleniu na to postanowienie powódka R. B. zakwestionowała zasadność odmowy przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia na zwrot pozwu podnosząc, że od 8 czerwca 2006 r. do 18 stycznia 2007 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim i nie mogła chodzić, a jej córka od 2 października 2006 r. spędzała wakacje w górach. Wskazała, że zaświadczenie lekarskie potwierdzające jej stan zdrowia w omawianym okresie, pierwotnie zagubione, znalazła dopiero 18 stycznia 2009 r. Powołała się też na niemożność stawiennictwa na rozprawie wyznaczonej celem rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu, co było podstawą jej wniosku o odroczenie tego posiedzenia – przez sąd pominiętego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozpoznając zażalenie na odrzucenie spóźnionego zażalenia Sąd odwoławczy, na podstawie art. 380 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, poddał kontroli instancyjnej poprzedzając je i dla niego źródłowe postanowienie oddalające wniosek powódki o przywrócenie terminu do jego wniesienia.

Zarzuty zażalenia uderzające w zasadność rozstrzygnięcia w przedmiocie przywrócenia terminu do dokonania tej czynności procesowej okazały się jednak nieuzasadnione. Zgodnie z art. 168 § 1 kpc, przywrócenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swej winy. Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega ocenie z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy.

Uwagę zwraca, że podnoszone w zażaleniu z dnia 19 lutego 2009 r. argumenty, mające świadczyć o niezawinionym charakterze opóźnienia w zaskarżeniu zwrotu pozwu (długotrwała choroba uniemożliwiająca chodzenie), pozostają w całkowitej sprzeczności z twierdzeniami wniosku o przywrócenie terminu złożonego w dniu 18 stycznia 2007 r., a zatem ponad 2 lata wcześniej. Wynika z niego bowiem, że przyczyną nieterminowego wniesienia przedmiotowego zażalenia była konieczność całodobowej opieki nad schorowaną matką w wieku 84 lat, mieszkającą w innej miejscowości. Wprawdzie powódka „wpadała (wówczas) na jeden dzień do domu” i rejestrowała fakt pozostawienia awiz w skrzynce pocztowej, gdy jednak poszła na pocztę okazało się, że przesyłki od nieustalonego nadawcy zostały już zwrócone.

Jeśli zatem powódka opiekowała się chorą matką w innej miejscowości, przyjąć trzeba, że była całkowicie mobilna i nawet jeżeli cierpiała wówczas na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa z zapaleniem korzonków – nie da się obronić twierdzenia, że niezdolna była zatroszczyć się o swoje sprawy z przyczyn zdrowotnych. Zaświadczenie lekarskie z dnia 18 stycznia 2007 r. – wedle twierdzeń powódki odnalezione dopiero 18 stycznia 2009 r. – stwierdzające, że powódka nie mogła w okresie od 8 czerwca 2006 r. do 18 stycznia 2007 r. chodzić, nie potwierdza zatem pierwotnej wersji powódki co do przyczyn opóźnienia we wniesieniu zażalenia. Nawet przy założeniu, że pierwsze wyjaśnienie w sprawie było prawdziwe (choć ujawnione sprzeczności każdą poddać w wątpliwość wiarygodność twierdzeń powódki w całej rozciągłości) nie dawało ono podstaw do wnioskowania o niezawinionym uchybieniu terminowi do wniesienia zażalenia. Przy założeniu, że opiekę nad matką sprawowały obie powódki – trudno dopatrzeć się przeszkody dla systematycznego doglądania skrzynki pocztowej przez jedną z nich i terminowego podejmowania awizowanych przesyłek sądowych. Takiej właśnie staranności należy wymagać od strony należycie dbającej o własne interesy i prawidłowy przebieg postępowania sądowego.

Również wyjazd córki – drugiej powódki w sprawie - na wyjazd w góry dopiero w październiku 2006 r., w sytuacji kiedy do awizowania przedmiotowej przesyłki sądowej dochodziło w dniach 21 i 29 sierpnia 2006 r. – nie może eskulpować skarżącej od opóźnienia w zaskarżeniu zwrotu pozwu.

Co się zaś tyczy niezawinionej nieobecności powódki na rozprawie wyznaczonej na dzień 20 lutego 2007 r. celem rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu - obowiązujące natenczas przepisy procedury cywilnej nie wymagały na potrzeby rozpoznania takiego żądania przesłuchania strony, a jedynie przeprowadzenia rozprawy. Ta zaś odbywała się w sytuacji prawidłowego zawiadomienia strony powodowej o jej terminie – w uznaniu braku podstaw do jej odroczenia.

Odmowa przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia na zwrot pozwu była zatem w pełni uzasadniona, co implikuje wniosek o nieterminowym zaskarżeniu postanowienia w tym przedmiocie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc oddalił zażalenie.

Mariola Głowacka Marek Górecki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga